

# PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ ŻYCIE RADOMSKIE

Prenumerata miesięczna zł  
4,85, zamiejść 4,50. Zmów-  
wienie i wpłaty na prenu-  
meratę przyjmują kasyat-  
ki urzędy pocztowe oraz  
listonosze. Ogłoszenia drob-  
ne zł 1,50 za wyraz, wy-  
miarowe za tekstem zł 2  
za 1 mm, specjalne zł 18  
za wiersz. Konto  
PKO 1-717-110

## Depesza Prezydenta Gottwalda do Prezydenta RP

Prezydent Czechosłowacji Klement Gottwald przesłał następującą depeszę do Prezydenta RP Bolesława Bieruty.

Towarzysz BOLESŁAW BIERUTA  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa

Szanowny Towarzyszu Prezydencie.

Dziękuję Wam uprzejmie za serdeczne życzenia, jakie w imieniu swoim i całego narodu polskiego przesłał Panu i Pani z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Bohaterską Armię Radziecką.

Życzę narodowi polskiemu, z którym łączą nas silna więź przyjaźni i braterskiej współpracy oraz miłość do naszego wspólnego wyzwolenia, obrońcy i najlepszego przyjaciela — Związku Radzieckiego, dalszych wielkich sukcesów w budowie socjalizmu i utrwaleniu pokoju na świecie.

KLEMENT GOTTWALD

Depesze z podziękowaniem za życzenia przesłał również: premier Czechosłowacji A. Zapotocky do premiera J. Cyrankiewicza i wicepremier oraz min. spraw zagr. CSR, V. Siroky, do min. spraw zagr. Skrzyszewskiego.

## Barbarzyński nalot na Phenian Głód w Korei Południowej

PEKIN (PAP). Lotnictwo amerykańskie dokonało ponownie barbarzyńskiego nalotu na Phenian i okolice. W ciągu sześciu godzin samoloty amerykańskie bombardowały i ostrzeliwały z broni pokładowej Phenian, drogi wodne do miasta i wsie wokół Phenianu.

Na terytorium Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej zatrzymano 2 amerykańskich szpiegów — dywersantów, zrzuconych dla zbadania skuteczności broni bakteriologicznej. Dywersantom kazano poza tym zatrzymać studnie i rzeki.

PEKIN (PAP). W rejonie zachodniego wybrzeża Korei artyleria nadbrzeżna armii ludowej zatopila jeden i silnie uszkodziła drugi okręt nieprzyjacielski. Okrety te wdarły się na wody przybrzeżne w rejonie Nampho i usiłowały ostrzeliwać nadbrzeżne osiedla.

Artyleria przeciwlotnicza i oddziały strzelców — niszczyli zestrzelili 7 i uszkodzili 4 samoloty nieprzyjacielskie.

PEKIN (PAP). Sytuacja ludności w Korei południowej pogarsza się z każdym dniem. Na ulicach Seulu leżą nieopógrzebane zwłoki zmarłych z głodu.

Na rozdanie nagród w Konkursie Konstytucyjnym „Życia” przyjął laureat z całej Polski. Prosimy zamiejscowych o zebrać się o godz. 11 w Domu Dzień Niezależności, ul. Foksal 3/5.

„Z USMIECHEM PRZEZ „ŻYCIE” — to tytuł wielkiej imprezy „Artos” i „Życia”, która odbędzie się w niedzielę, 25 bm o godz. 16.30

na kortach CWKS w Warszawie (ul. Myśliwiecka).

Bilety do nabycia w „Orbisie”, ul. Bracka 16, w godz. 13-18, a w dniu imprezy — w kasach kortów CWKS od godz. 8 (jeżeli jeszcze będą).

## Nowy ambasador W. Brytanii wreczył listy uwierzytelniające Prezydentowi RP

Prezydent RP Bolesław Bierut przyjął 22 bm na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego W.

Przy wreczeniu listów uwierzytelniających obecni byli: min. spraw zagr. dr S. Skrzyszewski, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP min. M. Rybicki, dyrektor Gabinetu Prezydenta RP W. Górski i dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ E. Bartol.

Amb. Shepherdowi towarzyszyli członkowie ambasady W. Brytanii.

Następnie amb. Shepherd został przyjęty przez Prezydenta RP na audiencji prywatnej, przy której obecny był min. Skrzyszewski.

Sesja naukowa w Moskwie poświęcona pisarzom polskim

MOSKWA (PAP). Wydział literatury słowiańskiej Uniw. Moskiewskiego oraz Zw. Pisarzy Radzieckich zwołują 23 bm do Moskwy sesję naukową, poświęconą życiu i twórczości wielkich pisarzy polskich — E. Orzeszkowej, M. Konopnickiej i B. Prusa.

Dziela pisarzy polskich ukazują się w ZSRR w poważnych nakładach. Dziela E. Orzeszkowej wydano w wielu językach narodów Zw. Radzieckiego w łącznym nakładzie 353 tys. egz. Dziela M. Konopnickiej wydano w 300 tys. nakładzie, a dziela B. Prusa w 297 tys. nakładzie.

## 40 mln. zł oszczędności — 6.392 tys. wagonów przeloczonych bez awarii

## Podniesienie poziomu pracy kolejnictwa polskiego Czyn 340 tysięcy kolejarzy

Poważne osiągnięcia w okresie realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty i Święta 1 Maja uzyskali pracownicy kolejnictwa. W realizacji zobowiązań wzięło udział blisko 340 tys. kolejarzy z 4 tys. jednostek organizacyjnych PKP. Ogromna większość zobowiązań została wykonana, a nawet przekroczona. Wiele zespołów realizuje podjęte zadania długookresowe.

W okresie czynu kolejarze zastosowali i rozpowszechnili wiele nowych, wyższych metod pracy i form współzawodnictwa. Obok współzawodnictwa o list gwarancyjny wprowadzono m. inn. w dyrekcjach warszawskiej, łódzkiej i katowickiej nową formę współzawodnictwa według metody kolejarza radzieckiego — Kutafina. Polega ona na operatywnym planowaniu biegu pociągów zbiorowych, a więc prowadzących wagony do wielu różnych stacji. Przy prowadzeniu tą metodą 15 pociągów na linii Nasielsk — Sierpc skrócono czas przejazdu pociągu pomiędzy stacjami krańcowymi przeciętnie o 183 min.

Na pięciu stacjach okręgu szczecińskiego i krakowskiego wprowadzono metodę pracy radzieckiego — Krasnowa, polegającą na takim opracowaniu czynności ma newrowych, aby połączyć rozformowanie pociągu z jego formowaniem.

W okresie realizacji zobowiązań rozwinęło się współzawodnictwo o bezawaryjne przetwarzanie wagonów. W marcu br. w realizacji czynu przeloczonego na całej sieci PKP ponad 6.392 tys. wagonów bez awarii, co stanowi wzrost o 12 proc. w porównaniu z lutym. Zespół ustawia Wietrzychowskiego ze st. Tczew przeloczył 28.162 wagony bez awarii.

Załogi ponad 600 stacji uczestniczyły w współzawodnictwie o „zieloną drogę”. W dyrekcji katowickiej w wyniku współzawodnictwa regularność biegu pociągów pasażerskich wzrosła w marcu o 2,6 proc., towarowych zaś o 3 proc. Rozwinęło się także współzawodnictwo międzybranżowe o skrócenie postoju wagonów pod załadunkiem i wyładunkiem. Dzięki niemu, poprawił się współczynnik obrotu wagonów.

Dzięki współzawodnictwu brygad parowozowych o socjalistyczną konserwację i eksploatację maszyn, przebieg parowozów na dobie został wydłużony na całej sieci PKP przeciętnie o 1,6 proc. w stosunku do planu. Najlepsze wyniki w tej dziedzinie osiągnęli kolejarze okręgów katowickiego i gdańskiego. 1.800 drużyn parowozowych zobowiązało się ponadto zwiększyć ciężar prowadzonych pociągów.

Załogi warsztatów naprawczych ulepszczyły w okresie czynu metodę potokowej naprawy wagonów. Szczególnie duże osiągnięcia ma załoga zakładów w Ostrowiu Wlkp.,

## Delegacja chłopów polskich przybyła do ZSRR

MOSKWA (PAP). Do Moskwy przybyła z Warszawy 180 osobowa delegacja chłopów polskich z wicepremierem rolnictwa — S. Kuhlem na czele.

Na dworcu powitali delegację wicepremier rolnictwa ZSRR — I. Minikiewicz oraz pracownicy ministerstwa. Na dworcu obecny był również chargé d'affaires ambasady RP w Moskwie — L. Pohoryles oraz przedstawiciele prasy radzieckiej.

Inż. Aleksander Danielewicz — dyr. nac. budowy MDM

## 5b ZWYCIĘŻYŁ

Budynki 5a, 5b, 5c, 5d południowej części Placu MDM wystartowały późno. Wykopy wykonano w grudniu ub. r., pierwsze betonowe fundamenty położono w połowie stycznia. Od terminowego postawienia tych budynków zależał wykonanie całości robót Planu MDM, zgodnie z zobowiązaniem załogi.

Załogi bloków 5a, 5b, 5c składały się częściowo z pracowników przeloczonych z innych budów, ale przede wszystkim z pracowników świeżo zaangażowanych. Z tego powodu właśnie wystąpiły na tych budyn-

kach największe trudności kadrowe, z jakimi dotychczas spotkało się Zjednoczenie BM 6 MDM.

Majstrowie i brigadziści stanęli wobec ciężkiego zadania sementowania załóg, stworzenia kolektywu i wykonania planu, który w styczniu wydawał się nierealny — wykonać stany surowe 7 kondygnacji w żelbecie, siropu Akermana i zabetonować gzymsy do 1 czerwca.

Ciężka to była walka. „Życie” kilkakrotnie pisało o zmaganiach, jakie odbywały się na blokach 5a i 5b, o roli majstra i brigadzysty, o tym jak wreszcie przełamano trudności i bloki 5a, 5b ruszyły pełną parą.

## NAJTRUDNIEJSZA WALKA

Blok 5b najtrudniejszy konstrukcyjnie z tych trzech, przeszedł najcięższą walkę, ale w efekcie końcowym odniósł największe zwycięstwo.

Od stycznia blok ten wielki się w ogóle nie ruszał. Członkowie załogi, kierownictwo, majstrowie z tego bloku parzyli tygodniami jak po drugiej stronie placu rosną mury bloków 5a i 5c, jak obok, w warszawskim tempie odrabia opóźnienia blok 4a, segment III. Nic im nie wychodziło. Jak ciężko wykonać z opóźnieniem szalunki stropów, to i zbrojarze nawalili ze zbrojeniem. Jak zbrojarze wreszcie skończyli, to betoniarze przełagali termin, lub nie dokonczyli roboty i strop niezabetonowany stał. A na dół wleciał się murarz. Jak murarz chciał pospieszyć robotę, to transport piony nie na dążył. Szerzyło się pójście i bumelantów. Załoga była niegrzana, niezahartowana w walce o plan.

Dyrekcja i Komitet Partijny dokładnie przeanalizowały sytuację. Wynikało z analizy, że należy podciągnąć organizacyjnie kierownictwo, majstrów, podnieść dyscyplinę pracy, zapoznać załogę z harmonogramami, oczyścić załogę z bumelantów i pijaków.

Do akcji mobilizacyjnej ruszył radiowóz MDM.

Codziennie z głośników słychać było: „Mówi MDM — zwracam się do załogi i kierownictwa bloku 5b. Budynek nasz jest najbardziej opóźnionym budynkiem MDM-u. Popatrzcie na pracę waszych kolegów z bloków 4a, 5a, 5c, 6f, które was wyprzedzają. Dziś znów murarze czekają na materiał, zbrojarze i cieśle opóźniają wykonanie zadań. Zwracam się do Bazy Sprzętu — windy na bloku

która pierwsza na PKP odpowiedziała na apel Pałacu Kultury i Nauki.

W wielu zakładach czyn produkcyjny stał się okresem zasadniczego przelotu w pracy załóg. Tak np. Zakłady Naprawcze w Gdańsku dzięki zobowiązaniu nadrobili niedobory planu ze stycznia i lutego br., wykonały z nadwyżką plan na marzec i przekroczyły w kwietniu swe zadania planu. Załoga wydziału wagonowego zakładów bydgoskich, dzięki zobowiązaniu po raz pierwszy od 16-tu miesięcy wykonała w marcu plan w 100 proc., a w kwietniu w 101,5 proc.

Na naradach podsumowujących wyniki zobowiązań, których łączna wartość oceniona jest na ponad 40 mln. zł, kolejarze jako swe najważniejsze zadania na przyszłość wysuwają sprawę utrzymania i rozszerzenia osiągnięć uzyskanych w czynie, tak by stanowiły one trwałą podstawę umożliwiającą stałe podnoszenie poziomu kolejnictwa polskiego.

## Katów Kożedo pod sąd!

## Naród polski żąda natychmiastowego zaprzestania ohydnych zbrodni w Korei

Społeczeństwo polskie z oburzeniem protestuje przeciwko potwornym zbrodniom amerykańskich agresorów, którzy bestialsko mordują bezbronną jeńców wojennych na wyspie Kożedo.

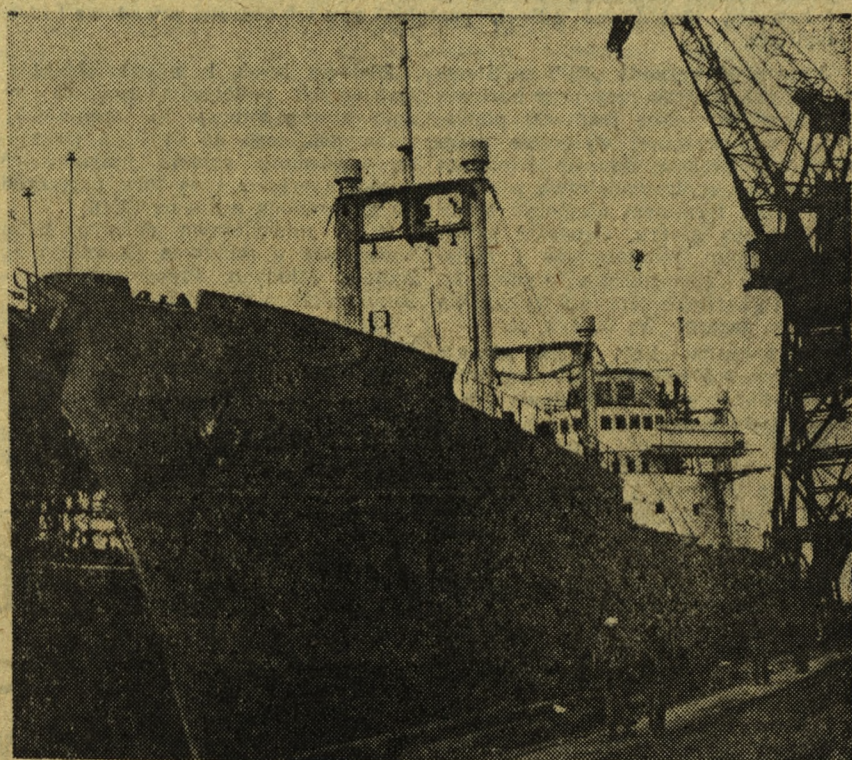
Z inicjatywy Łódzkiego Komitetu Obronców Pokoju i Zarządu Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich w Łodzi, w Młodzieżowym Domu Kultury, Zofia Wasilkowska, sędzia Sądu Najwyższego i członek Komisji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników — Demokratów, powołanej do przeprowadzenia badań zbrodni amerykańskich w Korei i w Chinach północno-wschodnich — wygłosiła odczyt na temat: „Widziałam fakty zbrodni amerykańskich w Korei”.

„Nie ma takich zasad prawa między narodowego — powiedział prelegentka — których by Amerykanie nie pogwałcili w wojnie prowadzonej na ziemi koreańskiej”.

Zebrani podjęli rezolucję, w której czytamy m. in.:

„My, przedstawiciele ludności robotniczej Łodzi, lekarze, prawnicy i pracownicy naukowej wyrażamy głębokie oburzenie z powodu nowych

## Nowy polski statek



Polska flota handlowa powiększy się niedługo o jeden nowy statek. Na zdjęciu — statek „Nowa Huta”, który wkrótce oddany zostanie do eksploatacji.

Foto WAF

zbrodni i jak najsurowszego ich ukarania.

Całym sercem popieramy bohaterką walki narodu koreańskiego przeciwko barbarzyńskim ludobójcom amerykańskim.

Narodzie koreański i Wy, Drodzy Bracia, jeńcy wojenni z wyspy Kożedo! Z podziwem obserwujemy Waszą nieugiętą postawę w walce przeciwko barbarzyńcom. Jesteśmy z Wami. Całym sercem popieramy Waszą słuszną walkę”.

## 25 czerwca — Dzień solidarności z Koreą Apel SFZZ

WIEDEN (PAP). Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała apel do mas pracujących całego świata, wzywający do proklamowania dnia 25 czerwca br. dniem solidarności międzynarodowej z bohaterami narodem koreańskim, dniem obrony pokoju.

W dniu tym — stwierdza apel — mijają dwa lata od chwili, gdy imperialiści amerykańscy napadli najeźdźcą na Koreę.

Apel podkreśla, że w dniu 25 czerwca miały miejsce dwa rocznice od dnia, gdy naród koreański stawiał bohaterki opór wobec najeźdźców amerykańskich. W dniu tym — stwierdza apel — masy pracujące całego świata uczą się bohaterstwa opór swych braci i sióstr w Korei, opór, skazujący na fiasko agresję imperialistyczną. Naród koreański broniąc swej ojczyzny przy pomocy walczących ochotników chińskich dał przykład niezłomnego bohaterstwa w walce z agresją.

Podkreślając, że agresorzy amerykańscy stosują w Korei i w północno-wschodnich Chinach broń bakteriologiczną, SFZZ kategorycznie potępia te zbrodnie. SFZZ wyraża przekonanie, że w dniu 25 czerwca masy pracujące całego świata demonstrować swą całkowitą solidarność z narodem koreańskim i chińskim oraz ponownie wyrażą kategorię protestu przeciwko stosowaniu broni bakteriologicznej.

## Przemysł ZSRR wysłał urządzenia dla Pałacu Kultury i Nauki

MOSKWA (PAP). Zakłady budowy maszyn „Strommaszyna” w Kujbyszewie produkują urządzenia dla fabryk betonu, które pracować będą przy budowie Pałacu Kultury i Nauki. W tych dniach zakłady wysłały do Polski pierwszy transport urządzeń dla fabryk betonu.

Załoga fabryki lakierni i farb w Lwowie odesłała do Warszawy 10 ton lakierni Robotnicy lwowskich zakładów budowy ładowarek samochodowych wysłał transport 5-tonowych ładowarek.

## Otwarto drugie w Polsce laboratorium wiejskie

Pierwsze laboratorium wiejskie w woj. wrocławskim, a drugie w Polsce otwarto w gromadzie Witoszów w pow. świdnickim. Wyposażone ono zostało w nowoczesne urządzenia i sprzęt. Pozwoli to bezpośrednio w gromadzie przeprowadzać różne analizy chemiczne, jak np. oznaczanie kwasowości i wilgotności gleby, siłę kiełkowania roślin, zbadać stopień zanieczyszczenia ziarna i paszy do kładowania, określić procent tłuszczu i białka w mleku itp.

ku może się uda przegonić przedurządzenie blok 5a.

Kierownik budowy inż. Wewkonowicz i zastępca Rogalski, jak również majstrowie Turkowski, Berent i Chłudzinski i brigadziści kreślili gło wami. Wreszcie po wielu naradach z dyrekcją, Zarządem Budowlanym, na których była omawiana sprawa roli majstra na budowie, zrozumieli, że rozwiązanie sytuacji bloku 5b leży w ich rękach. Pogadali z brigadziście, z załogą, popatrzyli na bloki, które ich wyprzedziły i z warszawskim uporem i zawziętością wzięli się do roboty od podstaw.

Poszli precz z budowy bumelanci i pijacy. Zaczęła się podnosić dyscyplina pracy.

Dawniej pierwszym rywalem się stale oganwano były brygady ciesielskie. Grupa Wincentego Szewczyka, która zawałala plan i nawet raz nie wróciła do pracy po obiadowej przerwie, protestowała, gdy majstrowie postanowili rzucić do akcji bojową grupę ciesielską Wacława Jonskiego. Majstrowie przełamał ich opór. Grupa Szewczyka zrozumiała swój błąd i z częścią pracowała coraz lepiej.

Zie pracująca grupa zbrojarska Kazimierza Sarnowskiego, pod wpływem instrukcji majstrów zaczęła przyspieszać tempo, zbrojarze Edward Majorkiewicz stał się wzorem dla innych.

Podmajstrzy Franciszek Kubiak zmobilizował techników budowy i pisarzy i z nimi wspólnie zabetonował część stropu, bo wymagał tego harmonogram. Ten czyn przełamał bierność i opory betoniarzy. Teraz wspólnie pracują grupy Sasina, Chłudzkiego, Ołubka, Parzycha, Strzałkowskiego.

Konserwator sprzętu Michał Kubiak nie raz długo w noc ślepiły przy wiatdach, żeby pracowały jak najlepiej. I jego rów nież porwał tempo budowy, chociaż dawniej nie zawsze wszystko było ze sprzętem w porządku.

Murarze mieli stałe małe przeostę, spowodowane nieterminową dostawą materiałów. Majstrowie wzięli się więc i za to wąskie gardło. W nocy brygady transportowe ciągną materiał na budowę. Spisują się tu doskonale brygady Jana Gluchowskiego i Jana Maciosa. Brygady murarskie Pawła Barona, Bultynowicza, Ruska, braci Czajka, Kowalskiego pracują teraz normalnie.

PREZYDENT NA MDM

W pierwszych dniach maja budowa bloku 5b miała opóźnienie jednej kondygnacji w stosunku do bloku 5a. Narada produkcyjna, zorganizowana na budowie 5b dała w wyniku możliwości przyspieszenia robót, wyrównania zaległości i skrytą nadzieję, że przy maksymalnym wysił-

Aleksander Danielewicz.







## Leonardo da Vinci czy „Lucky” Luciano?

## W niedzielę wybory we Włoszech

JESLI przejrzymy pracę polską ostatnich kilku miesięcy, bez trudu ustalimy, że najczęściej powtarzającym się nazwiskiem włoskim jest Leonardo da Vinci — wielki malarz, uczeń i poeta. Jeśli przewrótujemy pracę amerykańską ostatnich kilku lat, równie łatwo ustalimy, że najczęściej wymienianym nazwiskiem włoskim jest tam „Lucky” Luciano — „król podziemia nowojorskiego” lub dla odmiany „król gangsterów amerykańskich”.

Od chwili zakończenia drugiej wojny światowej trwa walka o przyszłość Włoch. Walka o to, czy Włochy staną się kolonią amerykańską, w której „bohaterem narodowym” będzie Luciano, a zjawiskiem powszechnym bezrobocie i nędza milionów, czy też państwem niepodległym, nawiązującym do wspaniałych tradycji kultury włoskiej, do tradycji Leonarda da Vinci. Walka o to, czy Włochy odegrają wyznaczoną im w Wąsyngtonie — a złowrogą dla narodu włoskiego rolę w przygotowaniach wojennych USA, czy też włączą się jako państwo suwerenne do frontu narodów pokojowych.

Jednym z etapów tej walki będą wybory, które odbędą się we Włoszech w najbliższą niedzielę. Choć są to wybory tylko samorządowe i choć dotyczą one tylko części kraju (południe i Rzym), nie ulega wątpliwości, że ich wynik będzie miał znaczenie polityczne.

W toku kampanii wyborczej ukazywały się trzy główne bloki. Są to: blok sprawujący we Włoszech władzę chadecką i kilku mniejszych partii mieszczańskich; blok monarchistów i neofaszystów oraz blok komunistów, socjalistów i niezależnych demokratów.

Partia chrześcijańskiej demokracji premiera de Gasperiego poniosła ostatnio kilka porażek zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Niewątpliwą porażką de Gasperiego był projekt nowego budżetu, przewidujący deficyt w sumie 100 miliardów liirów. Motem, co prawda minister skarbu Pella zapowiedział, że „stały wzrost deficytu budżetu państwowego nie jest faktem niepokojącym”, lecz włoskie ma prawo do samostanowienia, że to na ich barki spadnie wzrost deficytu, wzrost podatków i wzrost zadłużenia państwowego. I wiedza włoskie ma prawo do samostanowienia, że to na ich barki spadnie wzrost deficytu, wzrost podatków i wzrost zadłużenia państwowego. I wiedza włoskie ma prawo do samostanowienia, że to na ich barki spadnie wzrost deficytu, wzrost podatków i wzrost zadłużenia państwowego.

## Za kulisami W-W

Włochy są bowiem dziś krajem okupowanym. W licznych miastach i portach rozlokowały się garnizony amerykańskie. Budzą Włoch i polityka gospodarcza ustalana są w Wąsyngtonie. Udział w amerykańskim

wyścigu zbrojeń zwiększa jeszcze bezrobocie i nędzę mas ludowych, które rodzi ustrój kapitalistyczny, błogosławiony przez Watykan i broniący przez „chrześcijańsko-demokratyczną” żandarmię. Obecnie rząd de Gasperiego na rozkaz amerykańskich podpalaczy świata wyraził zgodę na włączenie armii włoskiej do tzw. „armii europejskiej”, czyli do formacji, którą dowodzić będzie generał amerykański, i w której pierwsze miejsce zajmie neohitlerowski Wehrmacht. Burząca włoska goździ się na to wszystko i zdradza interesy narodowe Włoch, bo uważa, że jedynie „opleka” amerykańska jest w stanie uratować ustrój kapitalistyczny przed koniecznością reform społecznych.

Władcy Ameryki „odwiedzają” de Gasperiego popieraniem jego partii. Korespondent waszyngtoński „Giornale d'Italia” pisał ostatnio, że Departament Stanu uważałyby zwycięstwo bloku postępowego podczas niedzielnych wyborów „za wielką katastrofę”. Analogiczne, rzecz jasna, stanowisko zajął Watykan, który zaangażował się w kampanii wyborczej i wzywa do głosowania na listy chadeckie pod groźbą mąk piekielnych.

Dziennik watykański „Osservatore Romano” ogłosił szereg artykułów wyjaśniających, że „obowiązkiem katolików” jest głosowanie na chadecką. W wystąpieniach licznych pralatów znalazła się też, że wstrzymanie się od głosu byłoby „grzechem śmiertelnym”, a wniosek dla wiernych był jeden: „głosujcie na de Gasperiego”. Poza tym kółła watykańskie kolportowały pogłoski, że w razie zwycięstwa lewicy, papież opuściłby Rzym i przeniosłby się do... Madrytu, pod opiekunkę skrzydła pogrobowa Hitlera, generała Franco.

Były premier Nitli, stojący na czele listy demokratycznej w Rzymie, był utracić całą tę niegodną grę, zapropo-

nował, żeby wszystkie partie polityczne wydały oświadczenie o poezanowaniu funkcji kościoła katolickiego zagwarantowanych przez konordat; lecz stronnictwa burżuazyjne demagogicznie odrzuciły tę propozycję. Wola — obok terroru policyjnego — korzystać również i z watykańskiego terroru moralnego.

## Faszyści już bez maski

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech zbliżającej się do końca kampanii wyborczej był fakt wystąpienia na arenie politycznej niezamaskowanych grupowań faszystowskich.

Faszyzm, który narodził się we Włoszech i który pokrzył kraj w otchłań wojny i klęski, jest dziś jedną z finansowanych przez niektóre ołdmy burżuazji włoskiej, z obawy, że de Gasperi nie będzie w stanie utrzymać dyktatury

amerykańskiego i włoskiego kapitalu. De Gasperi usiłował nawet za pośrednictwem ks. Sturzo nawiązać koalicję wyborczą z faszystami i monarchistami, a gdy z planu tego nie wyszło — chcąc pozyskać kółła faszystowskie — odrzucił rozpatrzenie przez Izbę Posłów ustawy przeciwko neofaszyzmowi. Zamiast tego chadecka rada ministrów opracowała pospiesznie projekt ustawy o „wielostronnej obronie demokracji”, która pomimo szumnej nazwy skierowana jest właśnie przeciwko organizacjom postępowym i ulatwiała ma działalność właśnie ugrupowań faszystowskich.

W trakcie kampanii wyborczej ugrupowania te rozpoczęły wydawanie dziennika „Il Secolo” — gazety „chrześcijańsko-demokratycznej”, której redaktorem naczelnym został niejaki Spampatano, znany z kolaboracji z hitlerowcami podczas niemieckiej okupacji Rzymu. Teraz ten faszysta wysługuje się panom amerykańskim, od których — sam się do tego przyznał — otrzymał fundusze na wydanie gazety.

Kółła watykańskie liczą się poważnie z możliwością sojuszu chadeckiej i monarcho-faszystów po wyborach. Organ jezuitów „Civiltà Cattolica” wypowiedział się już za takim sojuszem, słusznie przewidując, że idea ta spotka się z uznaniem Waszyngtonu.

## Naród chce pokoju

Wyuzdanej i demagogicznej kampanii wyborczej partii burżuazyjnych i Watykanu, nie cofających się przed popełnianiem nadużyć, przed fałszowaniem list wyborczych i przed masowym wprowadzaniem do Rzymu z Włoch ptn. (gdzie wybory samorządowe już się odbyły) całych zakonów by głosowały na chadecką — partię demokratyczną przeciwstawiły program wyborczy, oparty na konkre-

nych postulatach mas pracujących i harmonijnie łączący się z powszechnym pragnieniem pokoju i wolności. W wielu miejscowościach, jak np. w Rzymie, Neapolu i Palermo, powstał szeroki front demokratyczny z udziałem komunistów, socjalistów i bezpartyjnych grup postępowych.

Program bloku postępowego przewiduje walkę o reformę rolną, walkę z kryzysem gospodarczym przez obniżenie wydatków zbrojennych i ożywienie handlu Zachód-Wschód, walkę o zwiększenie kredytów na szkolnictwo, szpitale itd. Program nawołuje do pololenia kresu amerykańskiej okupacji Włoch, do odbudowy suwerenności kraju i do przyłączenia z wszystkimi narodami przeciwstawiającymi się amerykańskiemu planom wojennym.

„Naród włoski — oświadczył przywódca komunistów włoskich, Palmiro Togliatti, na jednym z wieców przedwyborczych — nie zapomni o skutkach reżimu faszystowskiego i nie chce, by się powtórzyły”. Nauzczy gorzkim doświadczeniem ponad 20-letnich rządów Mussoliniego, naród włoski nie godzi się na nową dyktaturę faszystowską, ani pod „pół demokrację” zrydem de Gasperiego, ani pod jawną firmą neofaszyzmu lub monarchistów i nie godzi się na to, by decyzje o losach Włoch podejmowała ós Waszyngton — Watykan.

Przeprowadzona w ubiegłych tygodniach przedwyborcza kampania partii komunistycznej, partii socjalistycznej i bloku demokratycznego zmobilizowała włoskie masy ludowe do walki o pokój i wolność. Tradycje Leonarda da Vinci, tradycje Garibaldi i zwycięstwa przez faszystów komunisty Gramsciego silniejsze są we Włoszech od importowanej z oceanu „kultury” spod znaku amerykańskiego gangstera Luciano.

G. J.

## Odpowiadają na ankietę »Życia«

## Wilhelm Mach, Julian Gałąź, Strumph-Wojtkiewicz

## KSIĄŻKA O WIEJSKIEJ MŁODZIEŻY

Na tytuł powieści, którą obecnie piszę, jeszcze się nie zdecydowałem, ale znam już dobrze bohatera i jego losy. Nazywa się Bolek Jawor, jest chłopcem wiejskim, doświadczonym przez najtrudniejsze warunki lat, na jakie przypadła jego młodość. Okupacja, potem okres ostrej walki klasowej na wsi o nowy kształt życia. Wśród spraw historycznych, powszechnych formułą jest dzieje osobiste postaci. Naczelnym zagadnieniem książki jest awans kulturalny młodzieży wiejskiej.

Brulion powieści mam już gotowy. Piszę ją, dzieląc czas między bohaterów własnej imaginacji i książkę kolegów-pisarzy. Czytam wiele tekstów, wydanych i nie wydanych jeszcze, co wynika z moich zajęć krytyczno-recenzentkich. Przy pomysłnym biegu rzeczy może się z tego wyłonić tom esejów krytycznych, recenzji, szkiców, felietonów i innych drobnych robót literackich. Książki poprzednie? Wydałem dotąd tylko jedną, pt. „Rdza”. Docho- dzące od jej czytelników głosy uważnej i sprawiedliwej, lecz zarazem przychylnie krytyki każą mi sądzić, że nie napisałem jej na próżno, choć obciążona była pewnymi natolami formalistycznymi.

PIĄTY TOM „MYSTKOWIC”  
Obecnie pracuję nad piątym tomem „Mystkowie” oraz nad powieścią o młodziwej wiekiej. Tę ostatnią kończę, nad „Myskowicami” posiedzę nieco dłużej.

Wilhelm Mach

Po wymienionych książkach zamierzam pisać powieść o doli chłopów w Polsce przedrozbirowej. Interesuje mnie okres panowania Sasów.

Cztery tomy „Mystkowie” wyszły w nakładzie 15.000 egz. Powieść „W rodzinie Lebińskich” osiągnęła nakład 85.000 egz., była również wydana w Czechosłowacji w nakładzie 20.000 egz. Inne moje prace miały nakład 15 — 20.000 egz.

Przed wojną nie nie drukowałem.

Gawryluk

## O POWSTANIU 1863 R. I O KOMUNIE PARYSKIEJ

Przygotowuję obecnie powieści „Samotny Szermierz” (o Bronisławie Szwarze, rzecz z powstania 1863 r.) i „Ostatnia Barykada” (o Komunie Paryskiej). Pierwsza powieść poszła już do oceny w wydawnictwie, drugą składam w czerwcu. Poza tym kończę przekład „Fontanny Bachezy seraju”, poematu Puszkina.

W następnej kolejności pisać będę drugi rozdział poematu własnego „Powrót”.

Przed wojną powieści moje ukazywały się w nakładzie 2 — 3 tys. egzemplarzy. Po wojnie „Gwiazda Władysława Sikorskiego” miała 20.000 egz. nakładu, „Emigranci” — 15.000 egz., „Generał Komun” — 10.000 egz.

Strumph-Wojtkiewicz

## Brakoróbstwo nie jest bezkarne

## Zagubione procenty drobnej wytwórczości

„Rynek czeka na wiele artykułów codziennego użytku, które od dawna obiegowały wytwarzane drobne zakłady. Czekają zwłaszcza na tanie drobiazgi z materiałów zastępczych i surowca odpadkowego. W zakładach planuje się, robi projekty, lecz masowej produkcji widać jeszcze nie ma w oczekiwanej skali”.

Tak pisaliśmy w „Życiu” 7 marca rb.

Była właśnie krótka przerwa w obradach zjazdu krajowego drobnych producentów — spółdzielców w Sopocie. Dyrektor Centrali Spółdzielni Pracy wyjaśniał coś dziennikarzom, kreślił na papierze ołówkiem automatycznym w sprawie igelitowej. Igelit oszczędza znacznie droższą emalowaną blachę, z której się robi automatyczne ołówki i jest o 5 — 8 zł. na sztuce tańszy od automatów z metalu. Robiąc masowo takie ołówki, można nadto uzyskać znaczne oszczędności w drewnie na zwykłych ołówkach.

Lecz ołówkę z igelitu w rękę dyrektora, choć zrobiony przez spółdzielcę, jest na razie jedyny na sali, na której znajduje się 600 delegatów spółdzielców i — jedyny na rynku. Do masowego wyrobu praktycznych ołówków, których wzory dawno opracowano — dotychczas nie przystąpiono.

Spółdzielczość pracy, która ma rozległe zadania produkcyjne, której powierzono poważne zadania zaspokojenia potrzeb konsumentów w zakresie artykułów masowych — nie wywalała się ze swych ob-

wiązków, nie wykonała planu asortymentowego.

Nie produkuje się np. wcale, albo też za mało szczyrzyków, okuć i zamków do teczek i torebek — mimo, że na rynku tych towarów nie ma. Zakłady drzewne nie pomyślały o masowej produkcji spódów drewnianych do damskiego obuwia letniego. Robią je za to prywatne fabryczki, zbijając na tym ciężkie pieniądze. Podobnie nie doceniono również lub zapomniano o wyrobach z włosów.

## Główny grzech spółdzielczości

Spółród 415 pozycji różnych artykułów, zamieszczonych w narodowym planie gospodarczym na rok 1951 zakłady spółdzielcze wyprodukowały zaledwie 174 (42 proc.).

Fakty te podkreślił na zjeździe socjokim min. Drobnej Wytwórczości Adam Zebrowski, mówiąc: „Wypracowano wiele nowych i ciekawych artykułów systemem laboratoryjnym, ale od prototypów i wzorów daleka jest droga do masowej produkcji — i to jest głównym grzechem spółdzielczości pracy”.

Kuleją w spółdzielczości pracy nie tylko plany asortymentowe. W pierwszym kwartale br. zakłady spółdzielcze wykonały wartościowy plan produkcji tylko w 96 proc. Czy jednak ta masa towarowa dotarła przynajmniej do konsumenta? Jak wynika z danych Departamentu Zbytu Min. Drobnej Wytwórczości — rynek otrzymał tylko 82 proc. towarów wyprodukowanych przez spółdzielcze zakłady. Gdzie więc podziało się 14 proc. ogólnej produkcji towarów?

Analiza zasobów w niektórych branżach spółdzielczych odsłania tajemnicę zagubionych procentów. Odnalazli się one w... remanentach. Np. stan zapasu konfekcji męskiej, który wynosił w dn. I. I. br. — 40.600 sztuk, wzrósł po kwartale do 65.200 sztuk, a remanenty odzieży dziecięcej zwiększyły się w tym samym czasie z 11.700 do 18.500 sztuk. Zapas żelazek elektrycznych zwiększył się o 700 proc. (z 800 do 5.800 sztuk). Remanenty wyrobów hutniczych wzrosły o 99 proc. w stosunku do stanu z 1 stycznia br., a wyrobów branży metalowo-elektrotechnicznej o 30 proc.

Wzrost remanentów towarowych wskazuje na zmniejszenie zbytu towarów produkcji spółdzielczej, którego źródło tkwi głównie w złej jakości niektórych wyrobów i niedostatecznej kontroli technicznej wielu zakładów spółdzielczych. Odbiorców „bowiem nie brak ani na wyroby elektrotechniczne, ani na odlewy, ani na wyroby metalowe lub konfekcje”.

Chłonność rynku na wyroby spółdzielcze nie zmniejsza się — przeciwnie, stale wzrasta, ale wzrasta jedynie popyt na wyroby dobre, estetyczne wykonane. Odbiorca jest dziś bowiem wybredniejszy niż przed kilkoma laty i szuka urozmaiconego wyboru towarów pierwszej jakości, bez wad i braków.

Tymczasem wiele przykładów podanych na zjeździe przez min. Drobnej Wytwórczości świadczy, że poziom produkcji wielu zakładów spółdzielczych nie dorasta jeszcze do potrzeb i wymagań odbiorców. Spółdzielnia pracy „Ubiór” w Płocku do starczyła 5,4 br. 736 sztuk odzieży I kategorii do magazynów „Spółnoty Pracy”. Przy odbiorze okazało się, że wiele marynarek i żakietów ma złe wyszyte rękawy i zbyt wąskie plecy, że paski w płaszczach są innego koloru, itp. Towar przeklasyfikowano, zaliczając 668 sztuk do II kat., 66 do III. Na 30 sztuk ubrań ze 100 proc. wadliwych okazało się, że nie ma ani jednego kompletu I gatunku, 2 sztuki były II gat., 25 — III gat., a 3 garnitury — to — kompletne braki.

105 kanadyjek I gat. ze spółdzielni „Rozdymnianka” w Radymnie, zaliczyły ostatnio „Spółnoty Pracy” do II gatunku. Podobnie wypadł transport 500 płaszczyków ze spółdzielni „Iglia” w Warszawie. 150 par obuwia trzeba było zwrócić do dostawcy — spółdz. im. Okrzei w Rembertowie, z powodu wadliwego zacięciowania i zbyt lichych dodatków.

Z 1200 kołnierzy futrzanych dostarczonych przez spółdzielnię „Kućnię” w Warszawie przy ul. Ostrobramskiej — ani jeden nie miał znaku kontroli brakarskiej z 44 proc. dostawcy odrzucono. Pęknięcie szwy, dziury i wywiałe miejsca w kołnierzach posłużyły jako rzeczowe uzasadnienie zwrotu.

Z 2088 poszew ze spółdzielni „Dziwiarz” w Poznaniu — 1611 zaliczono do gatunków niższej jakości. Towar zwrócony spółdzielni pracy w Brzezinkach do naprawy wrócił do hurtownia niezmiennym. „Spółdzielnia Brakorób” liczyła widać, że za drugim razem uda się jej przemyścić brakoróbstwo przez sito kontroli.

## Lista brakorobów

Można by przytoczyć więcej podobnych przykładów z innych jeszcze branż. Wiele dąłoby się np. powiedzieć choćby o okuciach pięknie poniklowanych, lecz... zardzewiałych przedwzrostu; o nie polepszających się produkcji lakierów, która zmusiła Min. Drobnej Wytwórczości do cofnięcia zakładow przedzładow surowca — oleju linianego i przekazania zamówień innym, nie spółdzielczym producentom itp. itd.

## Wieksha odpowiedzialność

O czym świadczy te fakty? O tym — jak powiedział m. in. na naradzie przedstawicieli KC PZPR — że kierownicy wielu zakładów spółdzielczych nie posiadają jeszcze

poczucia odpowiedzialności za towar, za jakość towaru, za to, co się dostarcza ludziom — a to niewątpliwie pogłębia trudności liczących zakładów, zawalonych remanentami „niechodzących” towarów, które pod tym brzemieniem zalamują się i nie wykonują bieżących planów produkcyjnych.

Temu brakowi odpowiedzialności trzeba wypowiedzieć najostrejszą walkę. Najwyższy już czas zerwać z tolerancją i pobłażliwością w stosunku do świadomego lub nieświadomego brakorobstwa narażającego gospodarkę i konsumenta na straty! Początek już zrobiono. Prezesa Spółdzielni Pracy Mechaników w Elblągu, który puścił na rynek nie wyprodukowany towar i mimo ostrzeżeń nadal nie dbając o jakość produkcji marnotrawił surowiec i włożoną w niego robotę — sąd skazał ostatnio na 3 lata więzienia.

Walka z brakami i brakoróbstwem jest obecnie sprawą pierwszoplanową. Aby ją wygrać trzeba zastosować skuteczniejszą broń — nowe sposoby i metody walki: zaostreżenie sankcji przeciwko winnym brakoróbstwa, wzmocnienie kontroli technicznej, zorganizowanie w spółdzielniach sieci laboratoriów badawczych, szerzej zwrócić się do pozaplanowych środków inwestycyjnych, przeznaczonych na postęp techniczny, na modernizację urządzeń zakładów.

Nie wystarczy — jak podkreślono na naradzie — żeby towar był zdalny do użytku. Musi on być także estetycznie wykonany. Każda spółdzielnia powinna walczyć o dobre imię swej marki fabrycznej. Poza tym trzeba wzmocnić szkolenie aparatu kontroli technicznej włączając cały aktyw spółdzielczy do walki o jakość wyrobów. Trzeba uwasować współzawodnictwo i zorganizować brygady i jakości. Przyswojenie tych zadań przez olbrzymią, czteremilionową rzeszę spółdzielców pozwoli zakładom wybrnąć z uciążliwych remanentów, pozwoli spółdzielczości pracy pokonać trudności i lepiej zaspokoić potrzeby rynku.

Ign. Gawryluk.

## TABELA WYGRANYCH

## 4 Krajowej Loterii Pieniężnej

1 dzień ciągnięcia I Runtu

|                                                                                                                                                                                       |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Wygrana 40.000 zł pada na Nr 57880.                                                                                                                                                   | 119206 124653 127636 128288 128369                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |
| Wygrana 20.000 zł pada na Nr 73553 115029 126740 143596.                                                                                                                              | 129054 131054 131489 131587 132750                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |
| Wygrana 10.000 zł pada na Nr 59824 74895.                                                                                                                                             | 145697 146536 149563.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |
| Wygrana 5.000 zł pada na Nr 36619 51430 52327 65144 95811 115026.                                                                                                                     | Wygrane po 400 zł.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |
| Wygrana 2.000 zł pada na Nr 2752 24451 24565 26826 31020 37269 42706 43548 45769 47138 47592 52004 54290 56849 64157 7578 79057 79824 83770 95172 109650 117887 126146 135007 144825. | 2058 2772 7935 8066 11055 11800 12577 13154 16429 17289 17560 18062 19701 20098 22209 25318 28649 28758 29379 30578 43202 45601 48126 47107 47205 47661 48448 49262 50386 51873 52613 55150 59501 61307 61761 62120 63536 67105 69653 71597 73426 80219 82955 84101 85241 85453 86710 86824 92292 92567 94059 96177 97805 98391 99467 10157 101958 102641 103315 105936 112202 113267 113599 114001 114639 115195 115326 116281 116669 116792 119660 121563 121632 121995 122500 123343 124203 125129 126918 127508 129900 132798 138251 138683 138838 139315 140038 140203 147221 149119 149189. |

Dalszy ciąg wygranych podamy jutro.

## ZYCIE SPORTOWE

## 40 najlepszych bokserów w Warszawie staje od wczoraj do mistrzostw Polski

Dnia 13 bm. rozpoczęły się w Hall Mirowskiej indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Mistrzostwa będą ostatnią próbą sił naszego pięciastarstwa przed Olimpiadą w Helsinkach. Po raz pierwszy w historii mistrzostw odbywają się one systemem punktowym (każdy z każdym), a więc systemem, który wyklucza przy padkowosć.

Na ringu w Hall Mirowskiej startuje 40 najlepszych bokserów, którzy wyszli zwycięsko z eliminacji w czterech grupach: w Opolu, Grudziądzu, Lublinie i Szczecinie.

Z bardziej znanych zawodników nie startują jedynie Justka i Drogosz (oba zostali wyeliminowani w półfinałach).

W każdej kategorii stawka zawodników jest b. wyrównana i poza wagą półśrednią nie ma zdecydowanych faworytów.

w muzeum: Murawski, Zawadzki, Kukier, Łakomy;

w kategorii: Stefanik, Niedzwiedzki, Wietak, Kasperczak;

w półśredniej: Kruza, Soczewicki, Barmak, Janicki;

w lekkiej: Suszka, Nowak (Bydg.), Nowak (W-wa), Kosiński;

w lekko-półśredniej: Antkiewicz, Kudlak, Blach, Śadowski;

w półciężkiej: Chyba, Deblaz, Nowakowski, Kozłowski;

w ciężkiej: Kozłowski, Kozłowski, Kozłowski, Kozłowski.

Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet Polska wygrywa z Włochami 42:35 (27:24)

22 bm. rozpoczęło w Moskwie na mistrzostwach Europy w koszykówce żeńskiej spotkanie finałowe. W pierwszym spotkaniu o tytuł mistrzowski CSR pokonała Węgry 65:36 (27:19).

W walce o miejsca od 4 — 6 Polska wygrała z Włochami 42:35

Półfinały mistrzostw Polski juniorów w siatkówce

W dniach 23—25 bm. odbędą się w Białymostku i Wrocławiu półfinały mistrzostw Polski juniorów w siatkówce. Dwumiej, które zdobędą w półfinałach i II miejsca spotkają się w finale, który odbędzie się w dniach 21—23 czerwca br. w Toruniu.

Półfinały mistrzostw Polski juniorek rozegrane zostaną w dniach 23—25 bm. w Olsztynie i Koszalinie.

## RADIO

na dzień 24 maja 1952 r. (sobota)

Na fal 1322 m.  
Program dnia 6.05 15.35 Wiadomości 6.05 6.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00  
5.20 Koncert poranny 6.10 Wszelchnie Radiowa 6.30 Pielni polskie i radzieckie 7.30 Muzyka 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Jan Świątkiewicz Tańce z „Sulity Łowickiej” 8.20 Muzyka baletowa 9.40 Wianki melodii 10.15 Muzyka francuska 10.55 „Józik Srokacz” — fragm. noweli M. Konopnickiej 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 12.15 Muzyka 16.20 Koncert rozrywkowy 17.00 Najciekawsze aud. przysięgo tygodnia 17.15 Reportaż literacki 17.30 Recital fortepianowy St. Szpilarskiego 18.00 „Mikrofonem po kraju” — Radiowy Klub Racionalizatorów 18.20 „Słuchajcie pisać” — aud. Biura Studiów 18.25 Z naszych piosen 18.45 „Noc przed rozprawą sądową” — humoriska A. Czechowa 18.15 „Na muzycznej fali” 20.30 Z. Noskowski: Pielni ludowe 20.45 Koncert 21.30 „Pamiętka z celulozy” — odc. pow. I. Ne-

(27:24), w spotkaniu o dalsze miejsca Szwajcaria zwyciężyła Austrię 34:25, a Finlandia wygrała z NRD 45:27 (19:13).

Koszykarki polskie odniosły jeden z największych sukcesów po wojnie, wygrywając zdecydowanie z silną drużyną włoską. Polki walczyły bardzo ambitnie, dorównując przeciwniczkom w szybkości a przewyższając je lepszymi i bardziej skutecznymi miakciami. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie, a 10 tysięczna publiczność żywo oklaskiwała ładne za grania drużyny polskiej.

Punkty dla drużyny polskiej zdobyły: Rogowska — 16, Czapkówna — 12, Zakrzewska — 6, Pachłowa — 4, Kowalówka — 2, Mamińska i Cayer — po 1.

## Z powodu nawału materiału kolejny odcinek powieści zamieścimy w numerze jutrzejszym



## Młodzież kielecka przed Złotem

Młodzież zetemowska zatrudniona w przemyśle mięsny i jajczarsko-drobiański w Kielcach zobowiązała się dla uczczenia Złota Młodych Przetwórców nawiązać ścisłą współpracę i otoczyć opieką koło ZMP w spółdzielni produkcyjnej Przewody (pow. Jędrzejów). W tym celu do spółdzielni wyjechała grupa zetemowców, która postanowiła zorganizować wśród młodzieży wiejskiej dwa kursy: mleczarski i jajczarsko-drobiański, przeprowadzając szkolenie.

Do spółdzielni produkcyjnej pojedzie również ekipa techniczna z Kielc, celem udzielania pomocy fachowej.

D. Z. koresp.

## Jaki wybierasz zawód? Szkoła metalowo-elektryczna wychowuje specjalistów

Zasadnicza Szkoła Metalowo-Elektryczna w Radomiu (ul. 1 Maja 60) szkoli w ciągu dwóch lat młodzież w zawodzie mechanizmem, w specjalnościach: ślusarz maszynowy, monter instalacji przemysłowej i nawijacz silników.

80 procent młodzieży korzysta w czasie dwuletniej nauki ze stypendiów i internetu. Wszyscy absolwenci mają po ukończeniu uczelni zapewnioną pracę w swoim zawodzie.

Kierownicy szkół podstawowych przeszedł się o organizowanie wycieczek dzieci klas szóstych do szkółek warsztatów mechanicznych i elektrycznych, by skierowana do szkoły młodzież mogła zorientować się w pracy, jaka ją czeka w przyszłości.

Do uczelni przyjmowane są w pierwszej kolejności dziewczęta. Blizszych informacji udziela kancelaria szkoły.

J.P. koresp.

## Artosowska impreza „Co słychać”

W imprezie „Artos” pt. „Co słychać”, która odbyła się w Radomskim Domu Kultury nie znaleźliśmy odpowiedzi na zadane pytanie, bowiem program nie uwzględnił „zagadnień”, jakie zapowiedziano.

## M.P.K. w Kielcach usprawnia komunikację

Już wcześniej trzeba mieszkańcom Kielc wiedzieć, że dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przygotowała liczne zmiany na trasach dotychczasowych. Zmiany te zostaną wprowadzone 1 czerwca.

Dla odciążenia przeładowanej linii Plac Partyzantów-Białogon obsługiwaną dotychczas przez samochody nr 1 zostanie wprowadzony dodatkowy wóz nr 1 a, który kursować będzie na linii Plac Partyzantów-Białogon-Słowiak.

Linia nr 2 Dworzec Kolejowy-Kaweteczn, pozostaje niezmieniona, podobnie, jak linia nr 5 (Wiśniówka-Dąbrowa, Plac Partyzantów-stadion).

Trasa linii nr 3 zostanie skrócona do zbiegu ulic Świerczewskiego i Ogrodowej i łączyć będzie Niewachów (przez Plac Partyzantów) z ulicą Ogrodową.

Linia nr 4 (Piaski-Domaszewice) będzie na pewien czas zamknięta.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez RKU — Radom, na nazwisko Staryński Władysław, zam. Radom, Przytyk 3. p. 15706-1

Zgubiono przepustkę fabryczną Radomskiej Wytwórni Papierosów, na nazwisko Borek Maria, zam. Radom, ul. Koszarowa Nr. 11. p. 15705-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr. K-XI. 32698 wydaną przez BEL — Radom, na nazwisko Kacprzak Henryk, zam. Radom, Malczewskiego 12 — 20. p. 15704-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr. 31568 wydaną przez BEL — Radom, oraz legitymację ZMP Nr. 18225, na nazwisko Gąwęd Edward, zam. Radom, Południowa 20. p. 15703-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez PSP — Radom, na nazwisko Pałgan Marek. p. 15702-1

Zgubiono karty żywnościowe wydane przez Zakłady Metalowe — Radom, na nazwisko Lepecki Andrzej i Lepecka Zofia. 15701

## ©iGDZIE?

**Radom**  
Teatr im. St. Żeromskiego — „Trzydzieści srebrników” — Fasta

**KINA**  
„Baltyk” — „Wesoła trójka” — prod. czeskiej  
„Hel” — „W naszej wsi” — prod. rumuńskiej.

**APTEKI**  
Spół. apteka nr 108 (ul. Kellera-Krausa 3) i 14 (Słowackiego 43)

**TELEFONY**  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Straż Pożarna 08  
Komenda MO 12-57

**WYSTAWY**  
Muzeum — ul. Nowotki 12 — Wystawa malarzy radomskich i Wystawa szkolnictwa zawodowego.

**Kielce**  
Teatr im. St. Żeromskiego — „Tak będzie” — Simonowa

**TELEFONY**  
Pogotowie Ratunkowe 15 88  
Straż Pożarna 11 11  
Komenda MO 12 13

Druk RSW „PRASA” Marszałkowska 3/5 3-B-20213

## Przed Złotem Młodych Przetwórców

# 820 ton rudy ponad plan dadzą młodzi górnicy Kielecczyny

W dziesiątkach zakładów produkcyjnych na terenie całej Kielecczyny młodzież stanęła do szlachetnej walki o zaszczyt uczestniczenia w Świecie Młodzieży — Złocie Młodych Przetwórców — Budowniczych Polski Ludowej.

Szlachetna rywalizacja o miano najlepszych wymaga wysiłku w walce o wyższą wydajność, jakość produkcji i dobre oceny nauczania.

Zobowiązania tylko samej radomskiej młodzieży robotniczej przekraczają kilka milionów złotych. Na specjalną uwagę zasługuje tu suma zobowiązań, złożonych w pionie związku zawodowego pracowników przemysłu odzieżowego i skórzanego. Zobowiązania młodych odzieżowców i garbarzy wyrażają się sumą blisko 3 milionów złotych. W tą, niewątpliwie ogromną sumę dodatkowych oszczędności, jakimi młodzież powita Złot Warszawi, najpoważniejszą pozycję wniosła młodzież Radomskich Zakładów Obuwia. Złożyła ona zobowiązania produkcyjne na sumę ponad 830 tys. zł oraz oszczędnościowe na sumę 940 tys. zł. Ogólna suma zobowiązań przedzłotowych, jakie złożyli zetemowcy Radomskich Zakładów Obuwia wynosi 1.788.238 zł.

**34 TONY FARB**  
Niezwyczajnie cenne zobowiązania produkcyjne podjęła młodzież Radom-

skiej Fabryki Farb i Lakieru. Przez zastosowanie szeregu ulepszeń w dotychczasowych procesach technologicznych przy produkcji chemikali młodzi niezależnie od zwiększonej ilości farb polepszyli jakość produkcji. Dzięki wielu żmudnym doświadczeniom zdołano zastąpić surowcami krajowymi wiele chemikali dotychczas sprowadzanych z zagranicy. Wynik zobowiązań Młodzi Fabryki Farb i Lakieru w Radomiu to 34 tony różnych farb wyprodukowanych ponad plan.

Wartość tego zobowiązania wyraża się sumą 490.500 zł.

Aby zapewnić systematyczną dostawę surowca do budowy Mareszalskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w Warszawie młodzież — pracownicy umysłowi Szydłowieckiej — Kunowskich Zakładów Obróbki Płaskowa postanowili przepracować jeden dzień poza normalnymi zajęciami bezprzerwy w kamieniołomach.

Do szlachetnej walki o prawo uczestnictwa w Złocie przystąpiło 6 młodzińców brygad transportowych

## Na pomoc sanitarną dla Korei zbierała radomska Liga Kobiet

Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Radomiu przeprowadził ostatnio zbiórkę na pomoc sanitarną dla Korei.

Zorganizowano imprezy w lokalach: „Teatralnej” — koncert wo-

kalnie muzyczny z udziałem prof. Z. Kuklińskiego (fortepian), ob. H. Ku-basiewiczowej i prof. Bukowieckiego (śpiew) oraz chóru rewersów pod dyr. prof. E. Langerę i w „Europie” — taki sam koncert z udziałem ob. Langerowej (śpiew) i dwóch artystów teatru im. Żeromskiego, Jagielskiego i Gałczyńskiego.

Imprezy dały w sumie około 3.000 zł.

## Kalendarzyk sportowca

**II ETAP BIEGÓW NARODOWYCH**  
W niedzielę 25 bm. odbędzie się w Radomiu II etap Biegów Narodowych (powiatowych). Będą one eliminacją do III etapu tj. Biegów wojewódzkich.

Początek o godzinie 9-tej na Stadionie Stali ul. Narutowicza.

**OGÓLNOPOLSKIE MISTRZOSTWA TOROWE**

Prawdziwą ucztę będą mieli sympatycy kolarstwa, którzy w nadchodzącą niedzielę będą świadkami Ogólnopolskich Mistrzostw Kolarskich na torze Zrzeszenia Sportowców Stali. Na torze radomskiej Stali staną do zaciętej walki czołowi zawodnicy tego Zrzeszenia z Warszawy, Poznania, Katowic, Bydgoszczy, Wrocławia, Radomia i Kielc. Ogółem w mistrzostwach tych weźmie udział ponad 50 zawodników.

W programie imprez przewidziane są biegi średnio i krótkodystansowe.

Początek mistrzostw o godzinie 15.30.

**I KLASA GRA**  
Już to w niedzielę 25 bm. odbędzie się na stadionie Stali zawody piłki nożnej o mistrzostwo I klasy, pomiędzy miejscowymi drużynami Stali i KS.

Spotkanie rozpoczyna się o godzinie 11-tej.

**WŁÓKNIARZ W STARACHOWICACH**

Po cennym zwycięstwie w ubiegłą niedzielę nad Kolejarzem (Olsztyn), radomski Włóknarz wyjeżdża w dniu 25 bm. (niedziela) do Starachowic, gdzie rozegra mecz piłkarski w ramach mistrzostw II Ligi z miejscową Stalą.

Po ostatnim zwycięstwie radomian trudno nam przewidzieć wynik tego spotkania. Mecz ten będzie należał niewątpliwie do jednego z najciekawszych, jakie stoczy Włóknarz w tym roku. Zespół Stali bowiem jest do brze zaawansowany pod każdym względem i stanowi bardzo groźnego przeciwnika. Zwycięstwo radomian będzie więc niewątpliwym sukcesem.

85.000 : 37 (!)

## SŁOWO O KONCERCIE który... nie odbył się

Rozlepione w Radomiu afisze zapowiadały piękny koncert, poświęcony twórczości Feliksa Mendelschona. Wykonawcami miała być Woj. Orkiestra Symfoniczna pod dyrykcją prof. Mariana Stroińskiego z Kielc oraz solista, doskonały skrzypek — Henryk Palulis z Warszawy, który miał odegrać znany koncert skrzypcowy e-moll.

Koncert zapowiadał się więc interesująco i powinien był przyciągnąć do sali teatru sporą garść słuchaczy, miłośników dobrej muzyki. A tymczasem...

W gabinecie dyrektora teatru zebrała się grupka skonstruowanych osób: był dyr. Marian Stroiński, dyr. Morycin (kierownik administracji przy orkiestrze), solista, skrzypek Palulis, sekretarz organizacji partyjnej teatru i sekretarz zw. zaw. pracowników sztuki. O godzinie 19.30 kasa wykazywała 37 (słownie trzydzieści siedem) sprzedanych biletów. W mieście, liczącym ponad 85 tysięcy ludności, wyłoniło się więc pytanie: odwołać koncert, czy grać? Przeważała decyzja: odwołać. Kasa zwróciła należność za bilety, a koncert nie odbył się z powodu braku frekwencji.

Radomskiego Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego oraz całą prawie załogę Kieleckiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. Produkcja brygada młodzieżowa — sportowa spawacza KUBICKIEGO w hucie „Ostrowiec”, która w 7 miesięcznym wykonała zadania drugiego roku planu 6-letniego i dwukrotnie zdobyła sztafeta przechodni Zarządu Wojewódzkiego ZMP wyrabiła przeciętnie dla uczczenia Złota ponad 200 proc. normy.

Do walki o szybkościowe wytopy, jakie prowadzi się w stalowniach huty włączyła się ostatnio, chcąc wywalczyć sobie uczestnictwo w Złocie, młodzieżowa brygada wytopacza TURKA, wykonując trzy szybkościowe wytopy w rekordowym czasie 7 godzin 42 minut.

**820 TON RUDY...**

„Bez nauki, bez prawdziwej radości, bez jutra — żyła, rosła i marzyła młodzież robotnicza i chłopska, tu na naszej ziemi, tu, gdzie my dzisiaj pracujemy i uczymy się, tu, gdzie dzisiaj stoja przed nami otworem szkoły, świetlice, kluby, teatry, stadiony i parki”, — głosiła słowa apelu Zarządu Głównego ZMP.

Zawrzało w kieleckich kopalniach rud.

Po wielu naradach, w czasie których zbierano wszelkie możliwości zwiększenia produkcji, młodzież górnicza wzorem zetemowców całego kraju powita Złot dodatkowymi tonami rudy.

Młodzież kopalni „ZABIEC” postanowiła bowiem wydobyc ponad plan 155 ton rudy, „MAJÓWKI” 120 ton.

Najwięcej, bo 480 ton rudy wydobędą dla uczczenia Złota młodzi górnicy kopalni „Boży dar”. Ogółem młodzi górnicy Kielecczyny — także z innych kopalń — wydobędą ponad plan 820 ton rudy.

Biuro skierowań ułatwi wybór i przydział wczasów

Z dniem 1 maja br. przy Powiatowej Radzie Związków Zawodowych w Radomiu powstało Powiatowe Biuro Skierowań Funduszu Wczasów Pracowniczych, które rozprowadza wczasowy pełno-płatne dla członków rodzin pracowników. Wczasy te można otrzymać już nawet na miesiąc bieżący i następne.

Nie na tym jednak kończy się działalność Powiatowego Biura Skierowań F.W.P. Z dniem 1 lipca br. wstąpił skierowania na wczasy różnych typów, jakie dotychczas rozprowadzały poszczególne związki branżowe, rady zakładowe, czy działy socjalne, będzie rozprowadzać wyłącznie biuro. Dlatego też, aby usprawnić pracę nowopowstałej jednostki i zapewnić pracownikom terminowe uzyskanie wczasów wszystkie zakłady pracy oraz instytucje powinny w jak najkrótszym terminie nadsyłać listy zapotrzebowan na skierowanie do miejsc wypoczynkowych.

Na listach tych należy wymienić ilość zapotrzebowanych wczasów i na jaki okres czasu; np. 10 skierowań w terminie od 1.VII.52 r. do 1.VIII.52 r. itp. Można przy tym dodać, jakie skierowania są pożądane — w góry, nad morze, nizinne turystyczne itd. (sj.)

„USTA...”  
karminowe, po raz pierwszy — czytamy w „Przebiegu” — pewnego czytelnika, który 21 maja przed południem odwiedził bar rybny przy ul. Marchlewskiego — nie zadowolony mł. — Dlaczego? Odpowiedź prosta: bo znała zlem je na... kufu do piwa.”  
„Kufel ten podano mi — pisze czytelnik — za-

venowi, wypielniąc sałę kina dwukrotnie w ciągu dnia.

Smutny wyatek stanowi Radom, gdzie sala świeci stale pustką i najbardziej atrakcyjny program czy na zwiska solistów nie mogą przełamać obojętności publiczności. Dzisiejszego popołudniowego koncertu wysłuchała młodzież szkolna, zajmując ponad 600 miejsc, lecz nie dając kompletu. No a wieczorem...

— Tu nastąpił pełen zniechęcenia ruch ramion. — Skończy się na tym, że orkiestra w ogóle przestanie przyjeżdżać do Radomia... Przecież są przy tym znaczne koszty.

Zabrał głos milczący dotąd wirtuoz Palulis:

— Pamiętam, iż przed dwoma laty identyczna sytuacja miała miejsce w Gdańsku: koncerty odbywały się przy pustych salach. Aż wreszcie pękła „bomba”, podobna do dzisiejszej: na koncert sprzedano 40 biletów, podczas gdy orkiestra liczyła osiemdziesięciu! Koncert odwołano, lecz fakt ten poruszył opinię publiczną. Energiczna akcja propagandowa i uświadamiająca poprowadzona przez letnie miesiące miała ten skutek, iż na koncercie na otwarcie sezonu festiwalnego sala nie tylko była wyprzedana, lecz dla wielu zabrakło biletów. I odtąd sytuacja uległa radykalnej zmianie: koncerty symfoniczne w Gdańsku cieszą się stałym powodzeniem — orkiestra i soliści grają dla pełnych sal.

Jaki jednak sposób „chwyci” w Radomiu, tym dużym, przemysłowym mieście, które tak żyła wystawia sobie stopień na świadectwie

## Leśnicy w Staszowie ukończyli kurs języka rosyjskiego

W Staszowie zakończony został ategodzinny kurs języka rosyjskiego, zorganizowany przez radę zakładową Rejonu Lasów Państwowych. Z 17 uczestników kursu złożyło chlubnie egzamin końcowy 12 słuchaczy, z których najlepsze oceny uzyskali: Emanuel Adamczak, Józef Błakiewicz,

świadczeń — przemawiali — wodniczący rady zakładowej i sekretarz organizacji. Bujak oraz absolwent kursu H. wacki, który oświadczył: — Znając język rosyjski możemy studiować fachową literaturę radziecką a zakresu leśnictwa i



Henryk Głowacki i Stanisława Majewska.

Przewodniczący komisji egzaminacyjnej Stanisław Kos z Wydziału Oświaty przedmował Powiatowej Rady Narodowej wyraził podziw dla wspaniałych wyników jakie osiągnięto w nauce, do czego w dużej mierze przyczyniła się nauczycielka Maria Bujakowa.

Podczas uroczystości wręczenia

myśli drzewnego, przez co możemy lepszemu wyniki w naszym zawodzie.

W zakończeniu uroczystości absolwenci odśpiewali kilka piosenek, których nauczyli się na kursie, oraz wyrazili chęć dalszego utrzymywania nauki tego języka na kursie II-go stopnia.

Michał Przybył

## Rozdział prac położnych w miastach i na wsi

Jeszcze przed paru laty pomoc kobiecie rodzącej, szczególnie na wsi, nie była usystematyzowana. Położne pracowały w ośrodkach najbardziej dla siebie opłacalnych, co powodowało niejednokrotnie nadmierne ich skupienie w jednym punkcie (np. w dużym mieście) z uszczerbkiem dla mniejszych ośrodków. Dziś sprawa uregulowana. Położne ujęte planową gospodarką kadrami, otrzymały do obsłużenia zarówno w miastach, jak i w powiecie rejonu miejskie i wiejskie.

W Kielecczynie najwyższą placówką gospodarki położnymi jest Centralna Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka w Kielcach, zwana popularnie przez pracowników służby zdrowia „Centromatka”, zaś wojewódzką instruktorką położnictwa, do której należy nadzór nad tym ważnym odcinkiem lecznictwa jest ob. Siobodzin.

Ponadto „Centromatka”, według ustalonych przez Min. Zdrowia norm,

planuje stanowiska instruktorki położnictwa powiatowych i miejskich.

Województwo nasze posiada o tego 1952 r. 6 takich instruktorek 2 miejskie w Kielcach i w Radomiu, oraz 4 powiatowe: w Radomiu, Białym, Jędrzejowie, Kozienicach, Na dom wyznaczono połozną Nową, zaś na powiat radomski — p. Fijałkowska.

Odbywają się stałe wycieczki porodowych i pracy położnych w Kielce następnie jeżdżąc się instruktorce miejskie i powiatowe, dokonując dokładnego sprawozdania, na podstawie których opiera się dalsze planowanie. Z kolei instruktorki p. noszą otrzymane wskazówki w teren, do podległych sobie położnych.

Ogółem w woj. naszym pracuje położnych gminnych; jest to już ilość zbyt szczupła, widać, że w stała się w niewielką liczbę, ponieważ kowo ilością lat porodowych w tej sytuacji jednak stale ulega zmianom.

Najgorzej pod względem ilości położnych sytuowane są powiaty necki i opoczyński, które do niedawna należały do woj. kieleckiego. Temu temu trzeba będzie jak najszybciej zapewnić właściwą siłę i

Wśród pełniących odpowiedzialność pracę położnych nie brakuje wybitnych. Np. w Kowalewie, w g. ob. Krystyna Kawłńska, dyplomowana pielęgniarzka. Jest ona instruktorką zespołu terenowego i doskonale opiekuje się młodymi matkami.

## Drobiazgi znad... Mleczne

„USTA...”  
karminowe, po raz pierwszy — czytamy w „Przebiegu” — pewnego czytelnika, który 21 maja przed południem odwiedził bar rybny przy ul. Marchlewskiego — nie zadowolony mł. — Dlaczego? Odpowiedź prosta: bo znała zlem je na... kufu do piwa.”  
„Kufel ten podano mi — pisze czytelnik — za-

venowi, wypielniąc sałę kina dwukrotnie w ciągu dnia.

Smutny wyatek stanowi Radom, gdzie sala świeci stale pustką i najbardziej atrakcyjny program czy na zwiska solistów nie mogą przełamać obojętności publiczności. Dzisiejszego popołudniowego koncertu wysłuchała młodzież szkolna, zajmując ponad 600 miejsc, lecz nie dając kompletu. No a wieczorem...

— Tu nastąpił pełen zniechęcenia ruch ramion. — Skończy się na tym, że orkiestra w ogóle przestanie przyjeżdżać do Radomia... Przecież są przy tym znaczne koszty.

Zabrał głos milczący dotąd wirtuoz Palulis:

— Pamiętam, iż przed dwoma laty identyczna sytuacja miała miejsce w Gdańsku: koncerty odbywały się przy pustych salach. Aż wreszcie pękła „bomba”, podobna do dzisiejszej: na koncert sprzedano 40 biletów, podczas gdy orkiestra liczyła osiemdziesięciu! Koncert odwołano, lecz fakt ten poruszył opinię publiczną. Energiczna akcja propagandowa i uświadamiająca poprowadzona przez letnie miesiące miała ten skutek, iż na koncercie na otwarcie sezonu festiwalnego sala nie tylko była wyprzedana, lecz dla wielu zabrakło biletów. I odtąd sytuacja uległa radykalnej zmianie: koncerty symfoniczne w Gdańsku cieszą się stałym powodzeniem — orkiestra i soliści grają dla pełnych sal.

Jaki jednak sposób „chwyci” w Radomiu, tym dużym, przemysłowym mieście, które tak żyła wystawia sobie stopień na świadectwie

„USTA...”  
karminowe, po raz pierwszy — czytamy w „Przebiegu” — pewnego czytelnika, który 21 maja przed południem odwiedził bar rybny przy ul. Marchlewskiego — nie zadowolony mł. — Dlaczego? Odpowiedź prosta: bo znała zlem je na... kufu do piwa.”  
„Kufel ten podano mi — pisze czytelnik — za-

venowi, wypielniąc sałę kina dwukrotnie w ciągu dnia.

Smutny wyatek stanowi Radom, gdzie sala świeci stale pustką i najbardziej atrakcyjny program czy na zwiska solistów nie mogą przełamać obojętności publiczności. Dzisiejszego popołudniowego koncertu wysłuchała młodzież szkolna, zajmując ponad 600 miejsc, lecz nie dając kompletu. No a wieczorem...

— Tu nastąpił pełen zniechęcenia ruch ramion. — Skończy się na tym, że orkiestra w ogóle przestanie przyjeżdżać do Radomia... Przecież są przy tym znaczne koszty.

Zabrał głos milczący dotąd wirtuoz Palulis:

— Pamiętam, iż przed dwoma laty identyczna sytuacja miała miejsce w Gdańsku: koncerty odbywały się przy pustych salach. Aż wreszcie pękła „bomba”, podobna do dzisiejszej: na koncert sprzedano 40 biletów, podczas gdy orkiestra liczyła osiemdziesięciu! Koncert odwołano, lecz fakt ten poruszył opinię publiczną. Energiczna akcja propagandowa i uświadamiająca poprowadzona przez letnie miesiące miała ten skutek, iż na koncercie na otwarcie sezonu festiwalnego sala nie tylko była wyprzedana, lecz dla wielu zabrakło biletów. I odtąd sytuacja uległa radykalnej zmianie: koncerty symfoniczne w Gdańsku cieszą się stałym powodzeniem — orkiestra i soliści grają dla pełnych sal.

Jaki jednak sposób „chwyci” w Radomiu, tym dużym, przemysłowym mieście, które tak żyła wystawia sobie stopień na świadectwie

Nad sposobami „zmiany” trendu przez mieszkańców powinni zastanowić się wspólnie — lub oddzielnie — wszyscy ci, którym sprawy kultury w naszym mieście leżą na sercu. Niech też czytelnicy nasz zechcą zabawić nad i sprawą w formie dyskusji „Zyciu”? Prosimy o wypowiedzi.

(tu. G.)